



Rajgradzkie ECHA

* ROK XIII * NR 10 (152) * PAŹDZIERNIK 2002 R. * CENA 2 zł * ISSN 1427-9037 *

W NUMERZE:

- ✓ KANDYDACI NA RADNYCH DO RADY MIEJSKIEJ W RAJGRODZIE, str. 5
- ✓ JAK GŁOSOWAĆ?, str. 6
- ✓ JAKIE IMIĘ BĘDZIE NOSIĆ GIMNAZJUM W RAJGRODZIE?, str. 8



Spotkanie środowisk twórczych diecezji ełckiej
str. 15-16



Ostatnia sesja Rady Miejskiej
str. 2-3



Bobry, fot. Adam Chwaliński

WIEŚCI Z GRODU RAJ

XXXII SESJA RADY MIEJSKIEJ

W dniu 8 października 2002 r. odbyła się XXXII Sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie, ostatnia w bieżącej kadencji, której przewodniczył Przewodniczący Zbigniew Poniatowski.

Burmistrz Zygmunt Dziądziałek przedstawił działalność Zarządu Miejskiego od



poprzedniej Sesji RM do dnia dzisiejszego. Następnie przedstawił obszernie sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego w mijającej kadencji, uwzględniając inwestycje i zadania rzeczowe zakończone w latach: 1998-2002, jak również te, które wymagają dokończenia w przyszłej kadencji. Wielokrotnie i na bieżąco informowaliśmy naszych Czytelników o wszystkich zadaniach i inwestycjach i o nakładach finansowych poniesionych na ich realizację. Ograniczymy się teraz tylko do ogólnego przypomnienia tych najważniejszych:

- budowa i oddanie do użytku nowoczesnego wysypiska odpadów komunalnych,
- częściowe zaopatrzenie mieszkańców Rajgrodu w pojemniki do zbierania śmieci i zorganizowanie ich odbioru przed ZGKiM (częściowo również w gminie),
- wykonanie projektu i budowa Gimnazjum w Rajgrodzie (inwestycja w połowie realizacji), reorganizacja sieci szkół gminnych (na początku kadencji w gminie było dziewięć szkół podstawowych i jedna szkoła filialna. Obecnie, po zamknięciu najmniejszych szkół wiejskich, w gminie pozostały: gimnazjum i

cztery szkoły podstawowe),

- zorganizowano dowóz dzieci do szkół (cztery autokary wynajmowane z firmy ZOBITOUR, jeden gimbus otrzymany z MEN, dwa busy marki FORD zakupione przez gminę),
- wykonano projekt, zbudowano i oddano do użytku stację wodociągową i ok. 15 km sieci wodociągowej (w samym tylko Rajgrodzie w ostatnich miesiącach do wodociągu podłączyło się 40 gospodarstw domowych),
- obecnie projektowany jest wodociąg w gminie (45 km) oraz kolektor sanitarny (15 km),
- pokryto nawierzchnią asfaltową kilka ulic w Rajgrodzie: ul. Rajgrodzka, ul. I. Maja, ul. Żabia i Ostejki,
- wiele ulic w Rajgrodzie uzyskało nowe chodniki,

- wykonano nową nawierzchnię asfaltową na drogach: do Łazarzy, do Wojskówek i Rybczyni,
- wyźwirowano kilka dróg i ulic na terenie Rajgrodu, oraz kilka dróg wiejskich.

Jak podkreślił burmistrz Zygmunt Dziądziałek, i co wielokrotnie zaznaczali radni, w mijającej kadencji wprowadzona została reforma oświaty, co zmusiło władze samorządowe do zamykania małych szkół wiejskich i budowy gimnazjum w Rajgrodzie. Dodatkową konieczną in-



westycją, której nie można było odkładać na plan dalszy, stała się budowa stacji wodociągowej i linii przesyłowych dobrej jakości wody. Przed tą inwestycją gmina nasza była na przedostatnim miejscu w

województwie pod względem zwodociągowania, a SANEPID ciągle straszył zamknięciem studni głębinowych w Bełdzie i przy blokach w Rajgrodzie, w których woda była niezdatną do spożycia i innych celów. Konieczność budowy gimnazjum i wodociągowania gminy przekraczały możliwości finansowe budżetu gminy. Zaciągnięto więc pożyczki i kredyty i stąd wzięło się zadłużenie gminy. Należy również dodać, że dzięki owym kredytom i pożyczkom uzyskano własny wkład finansowy do ww. inwestycji, co przyczyniło się do otrzymania przez gminę dużych dotacji rządowych i unijnych.

Na zakończenie swego wystąpienia burmistrz Z. Dziądziałek powiedział: - „Działaliśmy w dość trudnej sytuacji społecznej. Myślę tu o reformowaniu oświaty, tak przez rząd, jak i przez nasz samorząd. Rosło w tym czasie bezrobocie i ubożały dochody ludności, w tym najszybciej rolników i ich rodzin. Dlatego też nasza działalność w tym świetle, powinna być oceniana pozytywnie, bo warunki jej prowadzenia były bardzo trudne.”

Na zakończenie burmistrz podziękował za dobrą współpracę członkom Zarządu Miejskiego, Przewodniczącemu Rady Miejskiej i pozostałym radnym.

Następnie Przewodniczący Z. Poniatowski odczytał pismo Komitetu Utrzymania Szkoły w Mieczach, którym było wezwanie do usunięcia naruszenia interesu prawnego rodziców uczniów z Miecz, który naruszony został uchwałą Rady Miejskiej z dnia 19 marca 2002 r. Była to uchwała likwidująca filialną szkołę w Mie-

czach. W.w. komitet odwołał się do Naczelnego Sądu Administracyjnego, twierdząc, że zamykając szkołę filialną w Mieczach nie powiadomiono rodziców

uczniów na piśmie (nie wysłano imiennych zawiadomień do poszczególnych rodziców). Sekretarz Kazimiera Głowacka potwierdziła, że takich zawiadomień nie wysłano. Ustawa o systemie oświaty wy-



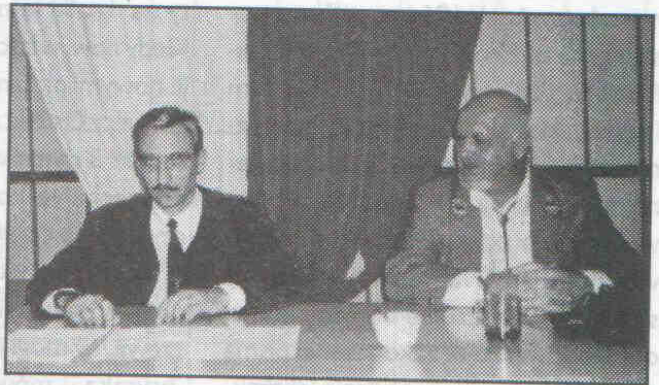
maga powiadomienia rodziców dzieci uczęszczających na zajęcia do likwidowanej szkoły, o likwidowanej placówce, choć nie określa formy tego zawiadomienia. Rodzice uczniów z Mieczki zostali powiadomieni o likwidacji szkoły poprzez rozplakatowanie uchwały i podanie wiadomości w prasie. Radny Dariusz Leończyk zwrócił uwagę, że ze strony samorządu nie można dopatrzeć się żadnego uchybienia, ale nadal ktoś instruuje protestującymi rodzicami uczniów z Mieczki. Burmistrz Z. Dziądziak powiedział, że zgodnie z prawem uczniowie z Mieczki powinni uczęszczać do szkoły w Rydzewie. Nauka prowadzona obecnie w Mieczkach nie będzie uczęszczającym tam uczniom zaliczona. Burmistrz odstąpił od finansowego karania rodziców za niedopełnianie obowiązku szkolnego, bo stwierdził, że uczniowie i rodzice są wykorzystywani do celów kampanii wyborczej jednego z ugru-

powi politycznych i kandydata tego ugrupowania na burmistrza Rajgrodu. Przewodnicząca Komitetu Utrzymania Szkoły – Iwona Konopko kandyduje do Rady Miejskiej w Rajgrodzie. Przewodniczący Z. Poniatowski stwierdził, że mamy demokrację i każdy może kandydować, ale jest to niedoskonałość demokracji, bo na kandydatów do Rady Miejskiej zgłaszają się ludzie nieodpowiedni: nie wolni od uzależnień, z własnej winy mający problemy rodzinne, ludzie o niskim morale. Powszecnie sądzi się, że wyborcy dokonają właściwego wyboru i wspomniane wyżej kandydatury zostaną wyeliminowane. Ale czy będzie tak naprawdę?

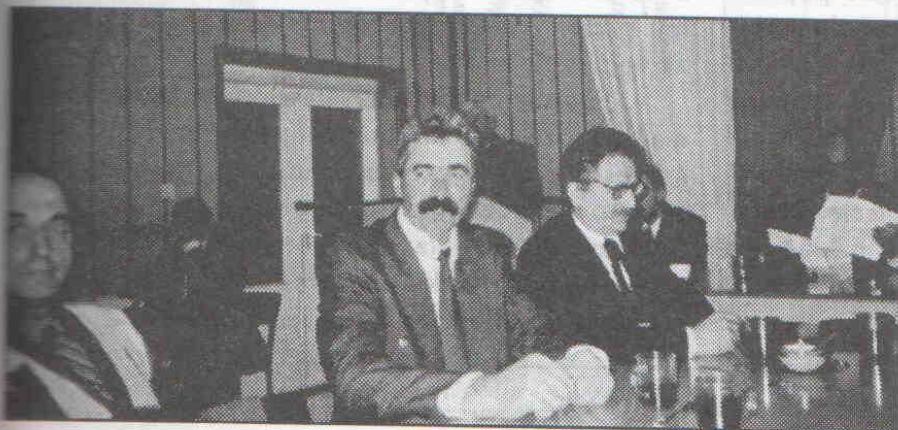
Większość radnych przypomniała, że rodzice uczniów z Mieczki doskonale wiedzieli o likwidacji szkoły w ich miejscowości, bo już w lutym b.r. łomżyńskie stowarzyszenie „Eduktor”, w imieniu rodziców, wszczęło starania o prowadzenie szkoły w Mieczkach. W podobnym tonie wypowiedziała się rzeczniczka prasowa wojewody podlaskiego. Wiceprzewodniczący RM Leon Batura stwierdził, że samorząd działał zgodnie z prawem i zachował wszelkie konieczne procedury. Radni jednogłośnie podjęli uchwałę oddalającą wniosek Komitetu Utrzymania Szkoły w Mieczkach.

Na zakończenie ostatniej sesji w bieżącej kadencji Rady Miejskiej w Rajgrodzie głos zabrali Przewodniczący i radni reprezentujący poszczególne komisje Rady. Radny D. Leończyk zauważył, że działalność w radzie była bogatym doświadczeniem życiowym, zwłaszcza dla

radnych, którzy pierwszy raz piastowali kadencję. Stwierdził, że w mijającej kadencji dużo zostało zrobione, ale pozostały też długi do spłacenia. Radny Stanisław Ziuzia zauważył, że pomimo wielu zakończonych inwestycji i zadań rzeczowych, kilka z nich zostaje do realizacji na przyszłą kadencję. Podkreślił, że jest tak zawsze: w jednej kadencji następuje projektowanie, a w następnej dokończenie inwestycji. Radny S. Ziuzia powiedział, że obecnie docierają do niego głosy wyborców i kandydatów na radnych sugerujące, że radni Rady Miejskiej w Rajgrodzie zarabiają po 700 zł miesięcznie, a nawet więcej. Przypominamy, że dieta radnego w naszej gminie za obecność na sesji, tak samo na posiedzeniu komisji czy zarządu, wynosi jednorazowo 120 zł. Dla ciekawości podajemy, że w tym roku odbyło się pięć sesji Rady Miejskiej. Radny Mariusz Muczyński powiedział, że Komisja Budżetu i Finansów wspierała poczynania



Zarządu. Zaznaczył, że działalność w Radzie była dla niego bogatym doświadczeniem, i że nie kandyduje w tegorocznych wyborach. Radny Janusz Sobolewski przypomniał, że od kilkunastu lat obserwuje posiedzenia na sesjach i działalność władz samorządowych a w ostatniej kadencji był radnym i jednocześnie relacjonował sesje rad miejskich w „Rajgrodzkich Echach”. Podziękował za współpracę i poprosił o wybaczenie tych wszystkich uchybień, których nie sposób było uniknąć, opisując Dyrektora Domu Kultury, Wiesław Gajdziński, kierownika ZGKiM- Eugeniusz Kołowski i sekretarza Kazimiera Głowacka podziękowali radnym za współpracę. W imieniu radnych, za współpracę z Urzędem Miejskim i instytucjami podległymi samorządowi, podziękował Przewodniczący Z. Poniatowski, który wygłaszając tradycyjną formułę, zakończył obrady ostatniej sesji Rady Miejskiej w Rajgrodzie kadencji 1998-2002.



poty z drogami w gminie Rajgród

ZA WĄSKIE I WYWŁASZCZONE

Podczas modernizacji drogi krajowej nr.61, a w zasadzie już w fazie jej projektowania i sporządzania szczegółowych planów, okazało się, że istnieją różne rozbieżności pomiędzy granicami działek, a faktycznym użytkownikami dróg. Przykładowo: płot okalający oisisko przy byłej szkole w Mieczach znajduje się dokładnie na środku drogi krajowej, która w tym miejscu zaczyna od drogi krajowej nr 61 i biegnie ku wschodowi. W ostatnich tygodniach mieszkańcy Rajgrodu, Podchoinek i Kolonii, którzy mają swe działki przy wspomnianym już drodze krajowej, zorientowali się że w pasie drogowym znajdują się granice ich działek, a nawet budynków mieszkalnych. W 1964 r., podczas porządkowania tej drogi i pierwszego jej asfaltowania 68 prywatnym właścicielom rajgrodzkiej parafii wywłaszczono łączną powierzchnię 3,5 ha gruntów. Jak dowiadujemy się z pisma Urzędu Spraw Wewnętrznych przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, wywłaszczenie odbyło się bez odszkodowania. W zakończeniu pisma znajduje się znamienne zdanie, charakterystyczne dla retoryki ówczesnych władz: „wywłaszczenie polega na całkowitym odjęciu prawa własności tych

nieruchomości jej dotychczasowym właścicielom.....”. Powszechnie wiadomo, że nasi ojcowie i dziadkowie nie godzili się na taką formę wywłaszczenia, ale dopiero dziś możemy ubiegać się o zwrot gruntów, które zostały wywłaszczone i nie zajęte pod budowę drogi. Odpowiednie wnioski należy składać w Starostwie Powiatowym w Grajewie. Zastępca burmistrza Jarosław Kuczyński sugeruje wykonanie zbiorowej akcji roszczeniowej w stosunku do utraconych gruntów.

Na terenie miasta Rajgrodu istnieją jeszcze inne przykłady kłopotów drogowych. Przed kilku laty część rolników z Podliszewa sprzedała swe grunty na działki letniskowe i budowlane. Kiedy nowi właściciele działek ogrodzili je nowymi płotami, okazało się, że droga z ulicy Ostejki na Podliszewo ma szerokość 3 metrów. Jest to za wąsko na przejechanie kombajnu zbożowego, czy dużego ciągnika z przyczepami.

- Przed wojną taka szerokość drogi wystarczyła dziedzicowi z Podliszewa, by mógł przejechać bryczką – mówi burmistrz Zygmunt Dziądziak. – Obecnie droga o 3 metrowej szerokości jest za wąska. Większość działkowiczów zgodziła się na

cofnięcie swych płotów i poszerzenie drogi. W stosunku do tych, którzy nie wyrazili takiej zgody, Starostwo Powiatowe w Grajewie wszczęło procedurę wywłaszczeniową.

Taka procedura może być wszczęta, jeżeli wymaga tego dobro ogółu mieszkańców, ale w dzisiejszych czasach za wywłaszczone grunty płaci się odszkodowania

Na Kolonii Prawej jeden z właścicieli łąki postawił słupy na jej granicy. Każdy ma prawo ogrodzić własne grunty, ale okazało się, że użytkownicy dalszych łąk nie mogli wykonać skrętu na przejeździe przez rów. Droga biegnąca wzdłuż rowu na planach jest dość szeroka, ale faktycznie jej połowę zajmuje rów. Na polecenie Burmistrza poszerzono przepusty na nowe i złagodzono ostry zakręt.

Drogi w naszej gminie dzielą się na trzy kategorie: krajowe (nr 61), powiatowe i gminne. Zarządcą drogi krajowej jest Dyrekcja Dróg Krajowych w Augustowie, dróg powiatowych – Zarząd Dróg Powiatowych w Grajewie, ale i tak wszyscy z problemami zgłaszają się do Urzędu Miejskiego w Rajgrodzie.

J.S.

czy musimy płacić kominiarzom?

KOMINIARZE BEZ DRABINY

W ostatnich miesiącach w Rajgrodzie pojawili kominiarze bez drabiny, niezbędnej do wspięcia się, by wyczyścić komin, ale za to z kwitami. Wielu mieszkańców Rajgrodu i gminy ci od lat wyłącznie za wystawienie kwitu, a nie wykonaną usługę. Czy musimy płacić kominiarzem tylko za wypisanie kwitu? Okazuje się, że nie. Zgodnie z ustawą o ochronie przeciwpożarowej nakłada na właściciela obowiązek czyszczenia kominów, cztery razy w roku, jeżeli mamy piece węglowe i dwa razy w roku, jeżeli mamy inne ogrzewanie. Nie jest natomiast powiedziane, że czyszczenie przewodów ko-

minowych muszą wykonywać kominiarze. Możemy to wykonać sami lub skorzystać z pomocy sąsiada. Kominiarz ma prawo proponować usługę wyciszczenia przewodów kominowych, a jeżeli zgodzimy się na jego usługę, to wówczas powinien pobrać pieniądze i wystawić kwit. Nie musimy nic mu podpisywać, jeżeli odmówimy płacenia tylko za wypisanie kwitu.

Posiadanie kwitu wystawionego przez kominiarza może być nam potrzebne w przypadku nieszczęścia pożaru i stwierdzenia, że powstał on na skutek nieszczelnych przewodów kominowych. Brak zaświadczenia o wykonywanej terminowo usłudze kominiarskiej spowodować może niewypłacenie odszkodowania przez firmę ubezpieczeniową.

inf.wf.

**KANDYDACI NA RADNYCH DO RADY MIEJSKIEJ
W RAJGRODZIE**

N	R	O	KR	ĘG	U	U	Granicie okręgu	TMR	NASZ SAMORZĄD	SLD - UP	PERSPEKTYWA	PSL	RONGART	SAMO-OBRONA	R.RY-DZEWOWO	WSPÓŁPRACA	MA-CIERZ	JE-CRZANIA	CHOMICZEWSKI	
1							Miasto Rajgród	L.P.Czerwionka M. Fliszewska M.B.Gajdzińska M. Łapszys J. Sobolewski	L.Cebeliński J. Kuczyński H. Kulesza R.Krupiński K. Wielencej	L.Batura R.J. Dąrkowski E.Doliwa S. Gendźwiłł A. Prostko	J.Anszczak K.M.Golubiewski W.Kostrzewski A.Orzechowski K.Sobolewski	W.Sienko					B.Cymbor	J.Zyskowski		
2							Czarna Wieś, Pikiły, Tama, Rybuczyna, Wojdy	Z.P.Poniatowski	E.Zaleskiewicz	J.Marcinkiewicz	A.Krzyżewska									
3							Woźnawieś I, Orzechówka, Karczewo			T.Krzyżewski	J.Muczyński									
4							Woźnawieś II, Kulligi, Grzędy		J.Jasiński	J.Markowski	A.Masłowski									
5							Belda, Turczyn, Łazarze	C.Pieńczykowski		H.Iżbicka										
6							Ciszewo, Kozłówka, Stoczek	C. Karwowski	W.Czajkowski	H.Łaskowski				P.Fidura					A.K.Chomiczowski	
7							Biebrza	I. Szczepański		S.Ziuzia										
8							Pieńczykowo, Pieńczykówek, Solki		Z.Koniecko											
9							Karwowo, Kosify, Przeszele, Skrodzkie	W.P.Więckowski	B.Nietupski	A. Łazowski	A.Domański									
10							Bukowo, Kołaki, Rydzewo, Wólka Piot.		J.Pieńczykowski	A.Rusiniak	Ł.Jankowski								Z.Machul	
11							Danowo, Kosówka, Miecze, Wólka Mała			I.Konopko										J.Zyskowski

JAK GŁOSOWAĆ?

27 października 2002 r. lokale wyborcze będą czynne od godz. 6.00 do godz. 20.00.

W dniu 2 października br. minął termin zgłaszania kandydatów na stanowisko burmistrza Rajgrodu. Zgłosiło się tylko dwóch kandydatów, a więc już w pierwszej turze zapadnie rozstrzygnięcie. Tak więc mieszkańcy gminy Rajgród 27 października bieżącego roku dokonają czterech głosowań:

- spośród dwóch kandydatów wybiorą jednego na burmistrza Rajgrodu;
- radnych do Rady Miejskiej w Rajgrodzie: w okręgu nr 1 (Rajgród) wybieramy pięciu radnych w kratce przy nazwiskach stawiając znak X; można wybrać pięć nazwisk niekoniecznie z tej samej listy. W pozostałych okręgach (wiejskich) wybieramy tylko jednego radnego także stawiając przy jego nazwisku znak X;
- radnych Rady Powiatu w Grajewie: przy nazwisku wybranego kandydata stawiamy znak X, co równoznaczne jest ze wskazaniem listy wyborczej;
- radnych Sejmiku Województwa Podlaskiego: przy nazwisku wybranego kandydata stawiamy znak X, co równoznaczne jest ze wskazaniem listy wyborczej;

KANDYDACI NA WÓJTÓW I BURMISTRZÓW W POWIECIE GRAJEWSKIM

Miasto Grajewo:

Miroslaw Zakrzewski, Tadeusz Gryn, Antoni Cybula, Krzysztof Waszkiewicz, Zygmunt Kruszyński, Waldemar Remfeld, Józef Mocarcki.

Gmina Rajgród:

Mieczysław Giształowicz, Zygmunt Dziadziak.
Gmina Szczuczyn: **Stanisław Wądołowski, Jan Niebrzydowski, Waldemar Szczęsny, Marek Hanc.**

Gmina Wąsosz:

Czesław Ołdakowski, Eugeniusz Sienicki.

Gmina Radziłów:

Kazimierz Gwiazdowski, Robert Zienkiewicz.

TROCHĘ PRZEDWYBORCZEJ STATYSTYKI

W wyborach samorządowych, w dniu 27 października 2002 r., mieszkańcy gminy Rajgród wybierać będą Burmistrza Miasta Rajgrodu spośród dwóch zgłoszonych kandydatów.

Wyberzemy również piętnastu radnych do Rady Miejskiej w Rajgrodzie spośród 57 kandydatur, wśród których znajduje się 14 kobiet. Kandydatury zgłosiło 12 komitetów. Tylko 4 komitety wyborcze zgłosiły więcej niż w połowie okręgów swych kandydatów,

co uprawniało ich do zgłoszenia kandydata na burmistrza.

Do Rady Powiatu w Grajewie wybierzemy 4 radnych z okręgu, który tworzą: gmina Rajgród i gmina Grajewo. Łącznie nowa Rada Powiatu będzie liczyć 17 radnych. W naszym okręgu wielu mieszkańców gminy Rajgród kandyduje do Rady Powiatu (w niniejszym numerze przedstawiamy wszystkie kandydatury do RP w Grajewie z okręgu: gm. Rajgród i gm. Grajewo).

Do Sejmiku Województwa

Podlaskiego wybierać będziemy 7 radnych z okręgu, który tworzą powiaty: grajewski, kolneński i łomżyński. Łącznie Sejmik Województwa Podlaskiego w nowej kadencji będzie liczył 30 radnych. Na listach w naszym okręgu mamy 2 kandydatury związane z gminą Rajgród: Anny Małgorzaty Więckowskiej z Krajowego KWW Unia Samorządowa i Mieczysława Bagińskiego z KW PSL.

Inf. wł.

LISTA KANDYDATÓW NA RADNYCH POWIATU GRAJEWSKIEGO

KOMITET LIGA POLSKICH RODZIN

Laszczkowski Wiesław

Citkowski Ryszard Bogumił

Krupiński Bogdan

Ladziński Andrzej

KOALICYJNY KOMITED WYBORCZY SLD-UP

Rutkowski Janusz

Gisztarowicz Mieczysław

Obrycki Sławomir

Rybiński Krzysztof Marian

Jadźwiński Waldemar

Rożyński Sławomir

KW PSL

Rutkowska Alicja

Bujnowski Bogdan

Zawadzki Jan

Kossakowski Stanisław

Żbikowski Wiesław

Matysiak Henryk

Piekarski Leszek

Wojewoda Jan

KWW „NIEZALEŻNI W WYBORACH 2002”

Tarnacki Zygmunt

Prostko Jerzy

Miliszewski Wiesław

Sobociński Wojciech

Kobylińska Marianna

Szczepkowski Waclaw

Wojciechowski Marek

Mentel Alina

KWW OBRONA PODLASKA

Czerwiński Jarosław

Pawłoski Krzysztof

Antoniak Agnieszka

KWW „WSPÓLNOTA”

Chrzanowski Mirosław

Grudziński Ryszard

Maślińska Halina Irena

Szymanowski Grzegorz Jerzy

Wilczewski Stanisław

Sulkowski Dariusz Antoni

KW SAMOOBRONA RP

Zyskowski Jarosław

Rydzewski Lech

Bobrzymowski Andrzej

Mikulski Czesław

Zyskowska Ewa

KWW „TWÓJ SAMORZĄD”

Jaśkowski Ryszard

Mielczarek Jadwiga

Leończyk Dariusz

Kołowski Eugeniusz

Dąbrowski Zdzisław

Łochowski Waldemar Antoni

CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?

Nauczyciele na wykładach w Suwałkach

W dniu 4 października 2002 r. grupa nauczycieli ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Rajgrodzie na czele z dyrektorami Janiną Kalinowską i Zygmuntem Tarnackim pojechali do Suwałk na zaproszenie działaczy tzw. Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wysłuchali tam wykładu na temat „Cel i sens życia” wygłoszonego przez prof. Jerzego Kopanię – pracownika naukowego Uniwersytetu Białostockiego.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Suwałkach prowadzi działalność przy Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki w Suwałkach, kieruje jego pracami Rada Programowa na czele z inż. Krzysztofem Rukściem i mgr Eugeniuszem Zarachowiczem. Oprócz wykładów (dwa razy w miesiącu na różne tematy) prowadzone są zajęcia warsztatowe i w różnych sekcjach, np. turystycznej, komputerowej. Działalności Uniwersytetu towarzyszy dość duże zainteresowanie mieszkańców Suwałk i nie tylko, świadczy o tym wyżej wspomniany wykład, na którym było obecnych ponad sto osób.

Z.T.

JAKIE IMIĘ BĘDZIE NOSIĆ GIMNAZJUM W RAJGRODZIE?

- wywiad z dyrektorem szkoły mgr Zygmuntem Tarnackim

"RE": - Coraz więcej szkół gimnazjalnych w Polsce wybiera sobie patrona. Czy tak będzie również w Gimnazjum w Rajgrodzie?

ZT: - Tak, oczywiście również przewidujemy nadanie imienia naszej szkole Chcemy, żeby to się stało równoległe z oddaniem do użytku budynku budowanego gimnazjum. Dlatego ja, jako dyrektor i Rada Pedagogiczna podejmujemy już wstępne działania w tym kierunku. Na ostatnim posiedzeniu Rady Pedagogicznej 30 września 2002 r. oficjalnie zwróciłem się do nauczycieli o konsultacje z uczniami i rodzicami w sprawie zgłaszania propozycji imienia szkoły. Na najbliższym spotkaniu z Radą Rodziców również przedstawię ten pomysł.

"RE": - Czy przewiduje się również ufundowanie sztandaru szkole?

ZT: - Nadanie imienia ściśle się wiąże z ufundowaniem sztandaru, na którym będzie uwidoczniony patron szkoły. Gdy będzie znany patron gimnazjum, to ogłosimy konkurs na projekt sztandaru. Będziemy również zbierać pieniądze na jego wykonanie.

"RE": - Czy pan dyrektor wie, jaka jest procedura nadania imienia szkole?

ZT: - Zbieram informacje na ten temat z różnych źródeł. Konsultuję się z dyrektorami szkół, którzy już ten temat "przerabiali", lub są w trakcie. Przykładem jest Gimnazjum nr 1 w Grajewie i ostatnio Gimnazjum w Wasilkowie koło Białegostoku. W dniu 5 października 2002 r. jako prezes Towarzystwa Miłośników Rajgrodu przebywałem na Wojewódzkich Spotkaniach Regionalnych Towarzystw Kultury w Wasilkowie. Mieliśmy tam spotkanie z dyrekcją i młodzieżą miejscowego gimnazjum, w związku z nadaniem imienia tej szkole. Patronem będzie ksiądz Wacław Rabczyński, były proboszcz miejscowej parafii w latach 1947-69. Pani dyrektor Barbara Borkowska chętnie opowiedziała mi o przedsięwzięciach, które oni przeprowadzili i planują wykonać w związku z wyborem patrona. Te informacje na pewno przydadzą mi się do wykorzystania w naszej szkole.

Kiedy do ulicy Żabiej i Ostejki dotrze wodociąg?

STAĆ W WODZIE I PIĆ PROSIĆ

Każdy, kto przejeżdżał ostatnio ulicą Ostejki albo Żabią na pewno zauważył zmiany, jakie dokonały się w wyglądzie tych ulic. Jeszcze niedawno były to uliczki zapomniane przez Boga i ludzi, wybrukowane dawno temu kamieniami, z mało estetycznymi budynkami po jednej stronie i zachwaszczonym i zarośniętym dziką wierzbą brzegiem jeziora, nad którym leżało pełno śmieci, butelek i innych niepotrzebnych rzeczy. Gdzeniegdzie prześwitywała jakaś kładeczka, przerzucona niedbale od brzegu do jeziora, na której często spotkać można

było kobiety, pukające pranie. Były też dwa tzw. wodopoje, czyli miejsca, gdzie rośło mniej chaszczy, za to było dobre dojście do jeziora, gdzie okoliczni rolnicy poili bydło, a latem dzieci chodziły tam się kąpać. Z roku na rok ulice te wyludniały się, młodzi uciekali do miast „za łżejszym chlebem”. Ci nieliczni, którzy tu pozostali, trudnili się przeważnie drobnym rolnictwem, lub pracowali gdzieś poza Rajgrodem. Nikomu z tubylców (no, może bardzo nielicznym) przyszłoby do głowy, że mieszkają w bardzo atrakcyjnym turystycznie miejscu. Je-

zioro, które przylega do obu ulic służyło przede wszystkim do prania odzieży i pojenia bydła. A któżby miał czas i ochotę oglądać przepiękne zachody słońca, które chyba tam są najładniejsze?...

Jednak powoli, nieśmiało zaczęli pojawiać się ludzie, którzy docenili piękno tego miejsca. Najpierw kilka działek budowlanych sprzedano na Podliszewie - kolonii, która leży również nad brzegiem jeziora, a dojechać tam można tylko przez Żabią i Ostej-

ki. Zaczęły pojawiać się pierwsze domki letniskowe; gdzieniegdzie ludzie, którzy kiedyś wyjechali, zaczęli wracać na rodzinne włości. Zaczęto remontować rodzinne stare domy, dbać o obejście. Powoli zaczęli przyjeżdżać turyści, którym miejscowe gospodynie wynajmowały pokoje. Turyści zachwycali się pięknymi pejzażami, chwalili czyste powietrze, świeże jajka i mleko. Coś się zaczęło dziać. I wtedy, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, nasze ulice zaczęły pięknieć. Wysprzątano brzegi jeziora, powycinano niepotrzebne krzaki, przy każdym zejściu do jeziora w miejscu starych, połamanych kładek, pojawiły się zgrabne, estetyczne pomosty. A i mało której kobiecie przyjdzie już do głowy pomysł płukania prania w jeziorze. Drobni rolnicy zrezygnowali z hodowli krów, a ci, którzy zostali, mają zmechanizowane obory i prawie nikt nie poi już bydła w jeziorze.

U wylotu ul. Żabiej stoi stara, zażytkowa kapliczka. Do niedawna była bardzo zniszczona i wydawało się, że zje ją zęb czasu. Jednak znaleźli się ludzie, którzy ją wyremontowali, pokryli nowym dachem, ogrodzili – jest teraz ozdobą tego terenu.

Jak wielkie było zdziwienie i zaskoczenie wszystkich mieszkańców tego terenu, gdy okazało się, że starą, brukowaną drogę zastąpi asfalt, a wzdłuż brzegu jeziora będzie się ciągnął piękny, estetyczny chodniczek. Tak też wkrótce się stało – połał się asfalt, potem zaczęto układać chodnik, który ciągle „zjeżdżał” do jeziora. Jednak po wielu próbach, interwencjach, ktoś znalazł metodę na niesforne płytki, utwardzono skarpę cementem i kamieniami i chodnik na razie leży na właściwym miejscu. Powstała piękna trasa spacerowa, odwiedzana przez wielu wczasowiczów, a i rdzenni rajgrodziaacy odkryli to miejsce na nowo. Chodzą, spacerują i dziwią się, jakie to piękne miejsce zrobiło się „za rzeką”.

Zdawało by się – sielanka. Mieć

dom, gospodarstwo nad brzegiem jeziora, z własnym pomostem, plażą, asfaltową drogą, suchym chodniczkiem; toż to żyć - nie umierać... Można żyć dostatnio i bogato. Czerpać zyski z rolnictwa, turystyki, może jakaś mała gastronomia dla wczasowiczów, może pole biwakowe. I tu zaczyna się wielki problem – ta przysłowiowa łyżka dziegciu w beczce miodu. Problem zdawałoby się, śmieszny, zwłaszcza dla mieszkańców okolic jeziora. Otóż cała ulica Ostejki i większość Żabiej nie posiadają wody zdatnej do czegokolwiek, celowo podkreślam, nie tylko do picia. Woda, którą mieszkańcy tych ulic mają w studniach – nieważne, czy głębinowych, czy zwykłych, kopanych, nie nadaje się do niczego. Jest koloru mocnej herbaty, załatuje żelazem, a w większości wypadków jest jej po prostu zbyt mało na potrzeby rodziny, nie mówiąc już o potrzebach gospodarstwa rolnego czy też agroturystycznego. Jak ma się rozwijać, czy nawet utrzymać na obecnym poziomie swoje gospodarstwo rolnik, który produkuje mleko, jeżeli na potrzeby posiadanej stada krów musi codziennie dowozić wodę z miejskiego wodociągu? Jeżeli dodać do tego jeszcze transport i czas zużyty na jej napompowanie, to zrobi się z tego poważny problem. Przecież żaden SANEPID czy jakkolwiek kontrola mleczarska nie dopuści do tego, żeby poić krowy lub myć dojarki wodą, która ma kolor czarnej herbaty. W jaki sposób ma czerpać zyski z agroturystyki rolnik, jeżeli wczasowiczom, którzy przyjadą do jego gospodarstwa musi codziennie napompować wody z jeziora do studni, (która wyschła), żeby mogli się wykąpać. Do picia i gotowania natomiast musi im przywieźć wody z wodociągu, albo kupić w sklepie, tłumacząc się jeszcze gęsto i długo, dlaczego jest tak, a nie inaczej. Wszyscy robią wielkie oczy i pytają z niedowierzaniem: - to wy nie macie wodociągu, ani kanalizacji – niemożliwe, to skandal. Niestety, jest to możliwe i niewielu uznaje to za skandal. Zdesperowani

mieszkańcy obu ulic postanowili zadziałać, poruszyć wszelkie władze, ponieść koszty, aby dociągnąć wodę do swoich domostw. Od wodociągu dzieli ich ulice ok. 100 metrów. Zbrali około 30 podpisów rodzin zdecydowanych na własny koszt podciągnąć do siebie wodociąg, delegacja obu ulic udała się do burmistrza, aby ustalić warunki takiej inwestycji. Wszyscy przez jakiś czas żyli nadzieją, że może się uda. Ich marzenia nie były bezpodstawne. Kilka sąsiednich ulic właśnie w ten sposób podłączyło się do miejskiego wodociągu i już użytkują dobrą wodę. Niestety, burmistrz rozwił wszelkie nadzieje. Okazało się, że na wodociąg na tych ulicach nie ma nawet planów, mają być zrobione do końca b.r. Okazało się również, że wodociąg musi iść równocześnie z kanalizacją, a koszt takiej inwestycji przekracza możliwości przeciętnego prywatnego użytkownika. Jedyne, czego się dowiedzieli, to tego, że zwodociągowanie tej części Rajgrodu planowane jest na lata 2004-2006.

Czy nie ma innych szans na przyspieszenie tej inwestycji? Kto wytrzyma jeszcze trzy czy cztery lata bez wody zdatnej do picia? Jak realizować plany związane z rozwojem gospodarstw, nie mając dobrej wody. Jak wejść do Unii Europejskiej, pompując codziennie wodę z jeziora, lub wożąc ją w bańkach? – Chcemy tylko dobrej wody, na kanalizację możemy poczekać – mówią mieszkańcy ulic Żabiej i Ostejki. I nie rezygnują ze swoich starań. Na początku przyszłego roku, kiedy będzie zrobiony projekt wodociągowania i kanalizacji, ponowią swoje starania o podłączenie do sieci na własny koszt.

Zobaczymy, jak nowe władze samorządowe ustosunkują się do tak pozytywnej społecznej akcji. Czy zrozumieją potrzebujących rolników, czy zasłonią się paragrafami i pozostaną głusi na wołanie spragnionych?

Maria Fliszewska

KANDYDAT NA BURMISTRZA MIASTA RAJGRODU



Zygmunt Dziadziak.

Lat 54. Zamieszkały 19-206 Rajgród, ul. F. Zabielskiego 6/17. Kandydaturę zgłasza Komitet

Wyborczy Wyborców "Nasz Samorząd"

Krótki życiorys: Urodził się 25 czerwca 1948 r. w Suchym Grondzie gm. Sztabin pow. Augustów. Ukończył Technikum Rolnicze w Różnymstoku oraz Wyższą Szkołę Rolniczą w Olsztynie - Wydział Rolniczy w 1972 r. ze stopniem mgr inż. rolnictwa. Po odbyciu stażu pracował w PGR Wierzbowo jako zootechnik. W 1973 r. został kierownikiem gospodarstwa w PGR Biała Olecka. Następnie w latach 1974-1982 pracował w PGR Rogalik jako zastępca dyrektora zespołu PGR (6 majątków). 1 października 1982 rozpoczął pracę w UMiG w Rajgrodzie jako Kierownik Gminnej Służby Rolnej. W latach 1991-98 pracował jako dyrektor Biblioteki Publicznej w Rajgrodzie. W 1998 r. wygrał wybory i do dziś pracuje na stanowisku Burmistrza Rajgrodu. Żonaty - żona Cecylia, z domu Kalinowska, pochodzi z Rajgrodu. Troje dzieci - syn - Cezary, córki Marzanna i Katarzyna. Jest kapitanem rezerwy Wojska Polskiego. Odznaczenia: Złota Odznaka Związku Młodzieży Wiejskiej, Brązowy Medal "Za Zasługi dla Obronności Kraju, Krzyż Kawalerski OOP.

"RE": - *Dlaczego Pan kandyduje?*

ZD: - Decyzja o kandydowaniu na II kadencję wynika z przyczyn naturalnych. Przez 4 lata mojej pracy na stanowisku Burmi-

strza Rajgrodu rozpocząłem dwie inwestycje, tj. zbudowanie stacji uzdatniania wody i rozpoczęcie wodociągowania oraz zbudowanie w przyszłej kadencji wodociągu (45 km) aby dostarczyć wodę do 90% gospodarstw domowych. Rozpocząłem też budowę prawdziwej szkoły (gimnazjum+ sala gimnastyczna). Te dwa zadania dokończę, jeśli zostanę wybrany. Pozostałe placówki szkolne zostaną lepiej wyposażone, bo zamknęliśmy pięć małych szkół wiejskich z powodu zbyt małej ilości dzieci. Przez te cztery lata mojej pracy wypracowałem kontakty z instytucjami i ludźmi, które powinny owocować, i już owocują przytykiem środków spoza budżetu gminy, oraz z Unii Europejskiej. Mam 54 lata, uważam, że jestem w wieku najbardziej sprawnym organizacyjnie, by skutecznie rozwiązywać nietławe problemy. Nie narzekam na zdrowie. Lubię rozwiązywać problemy wynikające z życia mieszkańców miasta i gminy. Przez 20 lat mieszkania w pięknym Rajgrodzie poznałem problemy całej społeczności gminnej. Wiem, czego ludzie oczekują ode mnie i znam sposoby rozwiązywania tych problemów. Pokochałem tę malutką ojczyznę i jej mieszkańców, i dołożę wszelkich starań, by ich życie było łatwiejsze.

"RE": - *Jakie zadania (inwestycje) w gminie w najbliższych latach wg Pana są priorytetowe?*

Z.D: - Najważniejsze inwestycje to:

- wodociągowanie miasta i gminy, tak, aby 90% gospodarstw domowych uzyskało dostęp do dobrej jakości wody,
- dokończenie budowy gimnazjum i sali gimnastycznej w Rajgrodzie,

- asfaltowanie dróg powiatowych i gminnych,
- modernizacja ulicy Warszawskiej na docinku od drogi do miejscowości Wojdy do m. Barszcze
- dalsze prace związane ze zbiorczą odpadów stałych i ich selekcją.
- zbudowanie 15 km kolektora ściekowego,
- zmniejszenie bezrobocia poprzez powołanie przy ZGKiM brygady do budowy 45 km wodociągu i 15 km kanalizacji,
- zabezpieczenie właściwego funkcjonowania Domu Kultury; poszerzenie asortymentu imprez masowych,
- właściwe zagospodarowanie części brzegu Jeziora Rajgrodzkiego, wydzielenie nowych kąpielisk
- jako prezes LZS "Europa Jęgrzonia Rajgród" zadbam o lepszą organizację i środki finansowe

"RE": - *Jeżeli zostanie Pan burmistrzem Rajgrodu, czy przewiduje Pan zmiany kadrowe: w Urzędzie Miejskim, we kierownictwach zakładów budżetowych gminy, wśród dyrektorów szkół?*

Jeżeli zostanę z woli wyborców burmistrzem na II kadencję to zmiany są nieuniknione. Wynikają one z przejścia wielu pracowników urzędu na emeryturę. Istnieje pilna potrzeba powołania zespołu ludzi pracujących na rzecz pozyskiwania środków z Unii Europejskiej. W 2003 r. kończą się kadencje dyrektorów szkół i trzeba będzie w drodze konkursów wyłonić nowych kandydatów.

DRODZY WYBORCY!

Przychodząc w dniu 27 października br. do urn wyborczych - proszę Was o oddanie swych głosów na moją osobę. Postaram się nie zawieść Waszego zaufania.



PREZENTUJE SIĘ KANDYDAT NA BURMISTRZA MIASTA RAJGRODU

Imię (imiona) i nazwisko **Mieczysław Giształowicz**

Zamieszkały w : **ul. Zabielskiego 4/39 19-206 Rajgród**

Miejsce pracy (stanowisko): **Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza w Rajgrodzie**
na stanowisku **zastępcy dyrektora szkoły**

Kandydaturę popiera: **Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy**

Krótki życiorys (wykształcenie, przebieg pracy zawodowej, stan cywilny, dzieci, posiadane odznaczenia, nagrody, wyróżnienia – trzy najważniejsze):

Urodziłem się 7 kwietnia 1950r. w rodzinie chłopskiej zamieszkałej w Czarnej Wsi Kościelnej. Po ukończeniu szkoły podstawowej i liceum pedagogicznego pracowałem dwa lata jako nauczyciel matematyki w Szkole Podstawowej w Modzelach, a potem przez 8 lat pełniłem funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej w Rydzewie. W trakcie pracy zdobyłem wykształcenie wyższe na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu z tytułem magistra matematyki. Od sierpnia 1978 roku mieszkam w Rajgrodzie, pracując kolejno jako zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza (1978-80), Sekretarz UMIG (1980-81), Naczelnik MiG (1981-89) i z-ca dyr. Szkoły Podstawowej w Rajgrodzie od 1991r. do chwili obecnej. Pracując w Rajgrodzie uzyskałem kwalifikacje edukatora „Nowej Szkoły”, egzaminatora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w zakresie przedmiotów matematyczno-przyrodniczych w gimnazjum, umiejętność używania techniki informatycznej i komputerowej oraz uzyskałem stopień awansu nauczyciela dyplomowanego. Od założenia Spółdzielni Mieszkaniowej w Rajgrodzie (1980) pracuję społecznie w jej organach, ostatnio jako Przewodniczący Rady Nadzorczej. Jestem również Wice komandorem Yacht Clubu „ARCUS”, gdzie zajmuję się organizacją imprez żeglarskich i prowadzeniem szkolenia młodzieży.

Stan cywilny – żonaty, troje dzieci.

W czasie pracy zawodowej zostałem odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, otrzymałem Nagrodę II Stopnia Ministra Edukacji Narodowej, zostałem wpisany przez Radę Wojewódzką PRON do „Księgi Zasłużonych Ziemi Łomżyńskiej” za wkład w rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny województwa łomżyńskiego.

Otrzymałem dyplom Wojewódzkiego Komitetu Czynu Pomocy Szkole za społeczny wkład pracy przy wznoszeniu budynku szkoły w Kozłowiec, dyplomy za organizację konkursów „Zielone Złoto Bogactwem Rolnika”, odznakę „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej” oraz wiele dyplomów za czynny udział w rozwoju kultury na terenie Rajgrodu.

„Re”:- Dlaczego Pan kandyduje?

MG:- Kandyduję na Burmistrza Miasta Rajgrodu z kilku powodów a oto najważniejsze z nich:

1. Wszystkie dotychczas pełnione funkcje zawodowe i społeczne traktowałem jako służbę społeczeństwu a moje kwalifikacje i doświadczenie gwarantują fachowe wypełnianie obowiązków Burmistrza Miasta Rajgrodu.
2. Umiejętność słuchać ludzi i w związku z tym mam wypracowany program działania uwzględniający ich opinie.
3. Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy postanowił poprzeć moją kandydaturę na to stanowisko.

Przedstawię teraz drugi i najważniejszy powód kandydowania, to jest krótki program działania, opracowany przy udziale kandydatów na radnych z listy SLD i UP.

- Chcę zadbać o oddłużenie gminy, co uważam za zadanie bardzo trudne, postaram się jednak wykorzystać wszelkie dostępne możliwości w tym zakresie.
- Zakończenie budowy gimnazjum i stworzenie dobrych warunków nauki uczniom oraz godnych warunków pracy nauczycielom.
- Podejmę działania zmierzające do kontynuowania wodociągowania miasta i wsi oraz niezbędne prace w zakresie przygotowania inwestycyjnego kanalizacji sanitarnej.
- Kontynuowane będzie asfaltowanie dróg (Wojdy-Rybczyzna, Kozłowska-Ciszewo-Kuligi-Woznawieś, Pieńczykówki-Solki, Kosówka-Rydzewo, Woznawieś-Dreństów) przy maksymalnym wykorzystywaniu środków finansowych starostwa oraz konserwacja i bieżące utrzymanie, łącznie z odśnieżaniem, dróg gminnych.
- Zadbam o warunki kulturalnego spędzania czasu wolnego przez dzieci i

młodzież poprzez: działalność Domu Kultury (imprezy masowe itp.), wspieranie Klubu Piłkarskiego „Jęgrnia-Europa”, współpracę z klubami żeglarskimi „Arcus” i „Zefir” w oparciu o ich bazę, wykorzystywanie bazy sportowej placówek oświatowych na wsi oraz Strażnic OSP.

- Chcę doprowadzić do rozwoju turystycznego poprzez tworzenie bazy np.: zagospodarowanie plaży miejskiej, fachową promocję i wspieranie agroturystyki, współpracę z innymi podmiotami prowadzącymi działalność turystyczną na terenie gminy (ośrodki wczasowe, pola namiotowe, kluby żeglarskie), systematyczne zagospodarowywanie brzegów jezior, itp.
- Będę prowadził działalność „przy otwartej kurtynie” poprzez: komunikowanie społeczeństwu swoich działań, wysłuchiwanie opinii mieszkańców przed podjęciem ważnych decyzji, organizację spotkań, itp.
- Będę otwarty na powstawanie szkół społecznych np.: umożliwienie funkcjonowania szkoły społecznej w Mieczach.

Chcę stworzyć system wspierania poczynań rolników i innych podmiotów gospodarczych przy staraniu się o finansowe wsparcie z funduszy pomocowych Unii Europejskiej.

„RE”:- Jakie zadania (inwestycyjne) w gminie w najbliższych latach według Pana są priorytetowe?

MG:- Priorytetowe zadania inwestycyjne wymieniłem w programie wyborczym. Powtórzę jednak, że szczególnie ważne (moim zdaniem) inwestycje gminne to

1. Zakończenie budowy gimnazjum.
2. Kontynuowanie asfaltowania dróg łączących poszczególne miejscowości i stworzenie dobrej sieci komunikacyjnej w gminie.
3. Kontynuowanie wodociągowania miasta i wsi oraz podjęcie działań przygotowujących kompleksowe rozwiązanie problemu gospodarki ściekowej.

Wszelkie działania inwestycyjne będą szeroko konsultowane ze społeczeństwem i dobrze przygotowane pod względem projektowym, organizacyjnym i finansowym. Ostateczny program poczynań inwestycyjnych będzie zatwierdzany przez Radę Miejską w Rajgrodzie.

Uczynię wszystko, co jest możliwe, aby finansowanie inwestycji odbywało się przy maksymalnym wsparciu ze strony innych niż budżet gminy gestorów to jest ze środków: powiatowych, wojewódzkich, centralnych, jak również środków pochodzących z Unii Europejskiej i różnych fundacji i funduszy.

„RE”:- Jeżeli zostanie Pan burmistrzem Rajgrodu, czy przewiduje Pan zmiany kadrowe: w Urzędzie Miejskim, w kierownictwach zakładów budżetowych gminy, wśród dyrektorów szkół?

MG:- Jeżeli zostanę Burmistrzem Miasta Rajgrodu, to nie przewiduję stanowiska wice burmistrza, gdyż uważam, że tak małej i zadłużonej gminie jest ono zbędne.

Zasady powoływania dyrektorów szkół są zupełnie jasne – „konkursy”. O ile wiem, najbliższe konkursy na stanowiska dyrektorów w niektórych szkołach powinny się odbyć w pierwszej połowie przyszłego roku.

Wszelkie zmiany, w tym również kadrowe, są motorem postępu. Uważam jednak, że każdy pracownik samorządowy stosujący zasadę, że to urzędnik jest dla petenta a nie odwrotnie, mający wystarczającą wiedzę i umiejętności (kompetencje), traktujący swoją pracę jako służbę społeczeństwu, gotowy do pogłębiania umiejętności, nie ulegający zjawiskom korupcji i kumoterstwa i przestrzegający dyscypliny pracy nie powinien obawiać się o swoje stanowisko.

Na zakończenie chciałbym zwrócić się do mieszkańców Miasta i Gminy Rajgród.

Szanowni Wyborcy!

Jeżeli odpowiadają Wam powyższy program, to możecie mnie wybrać przychodząc 27 października 2002r. do lokalu wyborczego i stawiając znak „X” przy nazwisku Giształowicz Mieczysław.

PRZYJACIELE Z PODWÓRKA

W przeszłości problem bezpieczeństwa psów w Rajgrodzie rozwiązywany był dość drastycznie. Przyjeżdżał hycel i łapał psy, a dzieci przy blokach pospiesznie chowały swych ulubieńców do piwnic. To właśnie one zajmują się kilkoma bezpiecznymi psami przy blokach i przy szkole. Psy dokarmiane przy szkole doczekały się nawet własnych bud.

Któż z nas, mieszkańców Rajgrodu i okolic, nie zna Pani Ireny Prostko. Powszechnie wszystkim wiadomo, że od lat zajmuje się przygarbieniem i opieką nad bezdomnymi psami. Jakże często widzimy jej postać, przygarbioną pod ciężarem dźwiganego pożywienia dla swych podopiecznych.

Irena Prostko jest emerytowaną nauczycielką języka polskiego. W 1970 roku sprowadziła się do rodzinnego domu, położonego w uroczym miejscu nad Jęgrznią, nieco na uboczu od Rajgrodu. Zbliżając się do tego domu, już z daleka słyszymy szczekanie psów. Biegają one w ogrodzonym podwórku i dopiero po ich zamknięciu w określonych pomieszczeniach możemy wejść na posesję. Psy są zadbane, o lśniącej sierści, i bardzo posłuszne swej pani. Zupełnie samotnie, poza ogrodzeniem, biega czternastoletnia Aza.

- Aza jest niegroźna, nie ma już zębów – mówi I. Prostko. – Przed wielu laty znalazłam ją w lesie uwięzioną w sidłach. Była wychudzona, wyczerpana, bez oporu dała się uwolnić i przyprowadzić do domu. Potem jeszcze dwa razy weszła w sidła, bo ona zawsze lubiła chodzić własnymi drogami. –

Aza tuli się do swej pani. Stary łeb kładzie na kolana i daje łapę, która do dziś jest zniekształcona i nosi odcisnięty znak po sidłach. Obecnie pani Irena ma dziewięć psów i jednego kota, którego również przygarbnęła. Bywało tak, że jednorazowo było nawet szesnaście

psów. Przez jej ręce, schorowane dawniej nauczycielki, przewinęło się już kilkadziesiąt przyjaciół z podwórka. Na ich utrzymanie przeznaczają całą emeryturę. Co drugi dzień kupuje dziesięć kilogramów porcji rosółowych. Panowie Zielińscy, właściciele masarni Europa, nieodpłatnie przekazują kości wieprzowe. Pomagają również panie: Cecylia Klepacka i Danuta Jaworowska. Pani Irena gotuje swym podopiecznym kaszę i

młoda dziewczyna chodziłam po lesie z psem i to właśnie on uratował mi życie. Kiedy za moimi plecami poczułam oddech obcego mężczyzny, wówczas pies obezwładnił napastnika.

Pani Irena przygarbnia wszystkie psy. Od pewnego czasu nie oddaje nikomu swych podopiecznych. Pewnego razu oddała szczeniaka, którego nowy właściciel wkrótce zabił.

- Człowiek, który wyrzuci psa



zupy. Dodatkowym wydatkiem są coroczne szczepienia przeciw wściekliznie oraz systematyczne podawanie sukom tabletek antykoncepcyjnych. Dobrze układa się współpraca z miejscowymi weterynarzami: Andrzejem Grądzkim i Cezarym Szulcem.

- Przekonania i zaufania do psów nabyłam już jako dziecko – mówi pani Irena. – tuż po wojnie ojciec przygarbnił esesmańską sukę. Kiedy oswoiła się z nami, zawsze stała w mojej obronie, gdy dochodziło do sporów między rodzeństwem. Jako

– wyrzuci też człowieka – konkluduje Irena Prostko.

W przeszłości problem bezpieczeństwa psów wielokrotnie zgłaszała do Urzędu Miejskiego w Rajgrodzie. Nigdy nie znalazła tam zrozumienia. Trochę życzliwsze podejście mają ostatnie władze samorządowe, bo dzięki interwencji Towarzystwa Miłośników Rajgrodu i osobiście Burmistrza Zygmunta Dziądziaka masarnia nieodpłatnie przekazuje kości wieprzowe. Pani Irena ma nadzieję, że w niedługim czasie w gminie powstanie prawdziwe schronisko dla zwierząt.

E.S.

Z ŻYCIA PARAFII

21 września 2002 r. odbyła się pielgrzymka autokarowa do Wigier, Sejn i Studzienicznej zorganizowana przez parafialną Akcję Katolicką. Po zwiedzeniu pokamedulskiego klasztoru na Wigrach uczestnicy pielgrzymki udali się do Sejn, gdzie przed bazyliką przywitał ich ks. prałat Kazimierz Gacki – były proboszcz rajgrodzki. Po zwiedzeniu i zapoznaniu się z historią sejneńskiego sanktuarium pielgrzymi uczestniczyli we mszy św., którą w kaplicy przed cudowną figurą Matki Boskiej Sejneńskiej odprawił ks. prałat Hieronim Mojżuk. Po gościnnym poczęstunku przez ks. K. Gackiego członkowie Akcji Katolickiej pojechali do Studzienicznej. Wchodząc grobelką na wysepkę, na której znajduje się obraz Matki Bożej Studzienicznej, uczestniczyli w

Drodze Krzyżowej. Rozważania Męki Pańskiej prowadził rajgrodzki dziekan ks. H. Mojżuk.

Pielgrzymka zakończyła się ogniskiem z pieczonymi kiełbaskami nad Jeziorem Studzienicznym.

W dniu 21 września 2002 r. do rajgrodzkiego sanktuarium przybyli pieszą pielgrzymką bierzmowani z parafii Bargłów Kościelny.

W dniu 13 października 2002 r. w całej Polsce obchodzono (po raz drugi) Dzień Papieski. Hasłem tegorocznego dnia było zawołanie: „Podzielmy się miłością!”. W rajgrodzkim kościele (podobnie jak we wszystkich kościołach w Polsce) zbierano do puszek pieniądze na rzecz stypendiów dla zdolnych uczniów z ubogich rodzin.

W Domu Kultury w Rajgrodzie, 20 września odbyło się pierwsze, inauguracyjne spotkanie Ruchu Światło-Życie. Dzieci i młodzież wzięła udział we wspólnej modlitwie, radosnych zabawach i odkrywaniu własnego „ja”.

Jeśli i ty chcesz:

- zobaczyć, jakie niespodzianki przygotował dla Ciebie Bóg, przez ręce „szalonych” animatorów;
- zajrzeć w głąb siebie... swojej duszy...;
- poczuć, że żyjesz;
- poznać mnóstwo przyjaciół;
- wyrzucić z planu swego dnia słowo „nuda”

przyjdź w każdy piątek, najpierw do Jezusa, na Mszę św. o godz. 17.00, a potem do nas, do Domu Kultury na godz. 18.00.

DO PEŁNI SZCZĘŚCIA POTRZEBA NAM JESZCZE TYLKO CIEBIE!

Oazowicze

RUCH ŚWIATŁO – ŻYCIE

W Domu Kultury w Rajgrodzie, 20 września odbyło się pierwsze, inauguracyjne spotkanie Ruchu Światło-Życie. Dzieci i młodzież wzięła udział we wspólnej modlitwie, radosnych zabawach i odkrywaniu własnego „ja”.

Jeśli i ty chcesz:

- zobaczyć, jakie niespodzianki przygotował dla Ciebie Bóg, przez ręce „szalonych” animatorów;
- zajrzeć w głąb siebie... swojej duszy...;
- poczuć, że żyjesz;
- poznać mnóstwo przyjaciół;
- wyrzucić z planu swego dnia słowo „nuda”

przyjdź w każdy piątek, najpierw do Jezusa, na Mszę św. o godz. 17.00, a potem do nas, do Domu Kultury na godz. 18.00.

DO PEŁNI SZCZĘŚCIA POTRZEBA NAM JESZCZE TYLKO CIEBIE!

Oazowicze

I Powiatowe Forum Inicjatyw Pozarządowych w Grajewie

WŁAŚCIWE MIEJSCE W SPOŁECZŃSTWIE

Po upadku porządku komunistycznego w Polsce po roku 1989, jak grzyby po deszczu, zaczęło powstawać w naszym kraju tysiące stowarzyszeń, fundacji. Wszystkie te organizacje, razem z wolontariatem, zaliczamy do sektora działalności pozarządowej. Do organizacji pozarządowych, których działalność nie jest regulowana przez władze samorządowe i państwowe, w powiecie grajewskim zaliczamy około dwudziestu stowarzyszeń. Większość z nich działa w sektorze pomocy społecznej, kilka prowadzi szeroką działalność kulturalną i ekologiczną.

Z inicjatywy Anny Zielińskiej, która założyła Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych na rzecz Osób Niepełnosprawnych, w dniu 14 września 2002 r. w Zespole Szkół Zawodowych im. 9. Pułku Strzelców Konnych w Grajewie odbyło się I Powiatowe Forum Inicjatyw Pozarządowych. Witając przybyłych gości i przedstawicielstwa poszczególnych stowarzyszeń starosta Henryk Poślednik podkreślił rolę organizacji pozarządowych w dopełnianiu zadań, jakie w miejscowym społeczeństwie wykonuje władza samorządowa. Anna Siemieńczuk z Centrum Szkoleniowego Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Białymstoku omówiła zagadnienia związane z wolontariatem w naszym regionie. Jerzy Boczoń z Ośrodka Wspierania Organizacji Pozarządowych z Gdańska omówił historię ruchu organizacji pozarządowych po 1989 r. i zaprezentował kierunki rozwoju organi-

zacji pozarządowych. Zwrócił uwagę na konieczność posiadania przez stowarzyszenia i fundacje własnego mienia, a szczególnie lokalu. Marek Hola z Gdańska przedstawił właściwe relacje, jakie powinny funkcjonować pomiędzy organizacjami społecznymi a samorządem. Każdy samorząd może i ma do tego pełne prawo, aby wspierać finansowo organizacje pozarządowe działające na jego terenie.

Po lunchu przedstawiciele poszczególnych stowarzyszeń zaprezentowali swą działalność. Przez cały czas trwania Forum były czynne stoiska, na których można było nabyć wydawnictwa i prace wykonane przez poszczególnych przedstawicieli stowarzyszeń. Sympatię wszystkich zebranych i nagrodę w postaci rzęsistych oklasków otrzymały występy dzieci skupionych w Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, dzieci ze szkoły specjalnej oraz występ zespołu wokalnno – instrumentalnego działającego w ramach SWISON.

Red. Janusz Sobolewski przedstawił działalność Towarzystwa Miłośników Rajgrodu, skupiając się na prezentacji dorobku wydawniczego. Reżyser Joanna Wierzbicka omówiła projekt Ośrodka Edukacji Ekologicznej „Borsuk” w Kozłowie i opowiedziała o dotychczasowej działalności w zakresie ekologii.

inf. wł.

CZWARTKOWE WIECZORKI LITERACKIE



w dwóch tomikach poezji wydanych przez Towarzystwo Miłośników Rajgrodu: "Między ustami, między wierszami" (1994 r.), "Ta ostatnia dekada" (2001). Autor podkreślił, że większość utworów powstała dzięki piśmie "Rajgrodzkie Echa", na użytek którego pisał wiersze od początku powstania pisma tj. od marca 1990 r. J. Tarnacki dysponuje wyrafinowanym dowcipem i pointą, zmuszającą do re-

Prawie już dwa lata w Miejskim Domu Kultury w Augustowie, w każdy drugi czwartek miesiąca, odbywają się literackie spotkania.

W dniu 10 października 2002 r. odbyło się spotkanie z poetą Janem Tarnackim. Gościa z Rajgrodu przedstawiła, omawiając jego twórczość, poetka, pracownik Biblioteki Pedagogicznej w Augustowie - Józefa Drozdowska. W pierwszej części spotkania Jan Tarnacki odczytał utwory satyryczne i fraszki zawarte

do refleksji i prze-myślenia. Jest laureatem dwóch edycji ogólnopolskiego konkursu "Satyr-bia". W drugiej części spotkania, po dyskusji z licznymi przybyłymi miłośnika-

mi poezji, J. Tarnacki zaprezentował kilka utworów z tomiku: "Księżyc mojego ojca" (1996). Były to utwory odnoszące się do przeżyć religijnych, zmuszające słuchacza do zamyślenia i refleksji nad przemijaniem. Było to już kolejne spotkanie rajgrodzkich twórców w Augustowie. Za kilka miesięcy odbędzie się wieczór autorski Janusza Sobolewskiego - piszącego książki o tematyce regionalnej.

inf. wł.



III Diecezjalne Spotkanie Środowisk Twórczych

UBOGACENI PIĘKNEM MAZUR

Boski Artysta, okazując artyście ludzkiemu łaskawą wyrozumiałość, użycza mu iskry swej transcendentnej mądrości i powołuje go do udziału w swej stwórczej mocy

Jan Paweł II, *List do artystów*

W sobotę, 5 października 2002 r., odbyło się już trzecie spotkanie artystów: ludzi pióra, sztuk plastycznych, muzyki, fotografii i filmu z diecezji ełckiej. Ponadto byli również przedstawiciele środowisk twórczych z Łomży i Warszawy. Spotkanie rozpoczęło się w kościele parafialnym w Starych Juchach, zbudowanym w II połowie XVI wieku. Po powitaniu Biskupa Ełckiego przez miejscowego proboszcza i panią wójt gminy rozpoczęła się okolicznościowa celebra Mszy św., której przewodniczył ks. Bp Edward Samsel. We wstępie do homilii Ksiądz Biskup zaznaczył, że zgodnie z życzeniem twórcy tych spotkań - ks. dr Jerzego Sikory - diecezjalnego duszpasterza środowisk twórczych, znaleźliśmy się w tej wspólnotce ludzi, którzy myślą o tym, jak budować piękniejszy świat. Następnie Biskup Ełcki poinformował zebranych, że wczoraj wrócił z Rzymu, gdzie w tamtejszych bazylikach podziwiał dzieła wielkich włoskich mistrzów.

- Pozytywne wartości i piękno płyną z każdego wymia-

ru sztuki, który buduje, rozwija, inspiruje - mówił ks. bp E. Samsel. - Wymiar sztuki prowadzi do odkrycia źródła prawdy.

Następnie podał przykład Jana Pawła II, jedyne papieża - twórcę dzieła literackie (poezja, proza, dramat), byłego aktora, który obecnie, już jako starzec, dokonuje jakże rzetelnej refleksji nad współczesnym światem.

Na zakończenie okolicznościowej Mszy św. Biskup Ełcki pożegnał się z artystami, a ks. Jerzy Sikora podziękował za odprawioną Mszę św. w intencji środowisk twórczych diecezji ełckiej i wygłoszenie okolicznościowej homilii.

W zabytkowym kościele w Starych Juchach znajdują się organy o wspaniałym brzmieniu, których część zachowała się z drugiej połowy XVIII wieku. Kilka wybranych utworów Bacha, Mendellsohna i Schuberta wykonał Rafał Sulima.

Druga część spotkania artystów miała miejsce na terenie ośrodka wypoczynkowego „Morena”, znajdującego się obok posiadłości znanego reżysera - Janusza Majewskiego. Wszyscy mogli podziwiać piękno mazurskiego krajobrazu: wzniesienia, wijące się dróżki, lasy i liczne tu jeziora. Scenerię tę pamiętamy z emitowanego w telewizji serialu „Siedlisko”. Żona reżysera, Zofia Nasierowska - światowej sławy artystka w dziedzinie fotografii, aktualnie pracuje nad scenariuszem dalszych odcinków tego serialu. 22 listopada

cd na str. 16

b.r. w Etku odbędzie się promocja jej książki kucharskiej, zawierającej przepisy na całościowe zestawy przyjęć wie-



Ks. bp Edward Samsel odprawia mszę św. w intencji artystów

czornych, opatrzone dowcipnymi komentarzami Janusza Majewskiego.

Po posiłku, który ze względu na pogodę miał miejsce pod zadaszeniem na grilla wszyscy udali się do sali konferencyjnej, gdzie odbyło się spotkanie z poetą Piotrem Januszkiewiczem, autorem ostatnio wydanego tomiku wierszy



Ks. dr Jerzy Sikora prezentuje tomik poezji „Ptaki”

„Ptaki”. Omawiając twórczość poety z Giżycka, ks. dr J. Sikora powiedział, że wiersze te są skondensowane i mocne w treści. Jest to poezja bardzo życiowa, wręcz egzystencjalna, ukazująca też pokorę autora wobec drugiego człowieka, wobec świata i Boga. Piotr Januszkiewicz powiedział kilka słów o własnej twórczości, a wiersze recytowała Krystyna Czubówna.

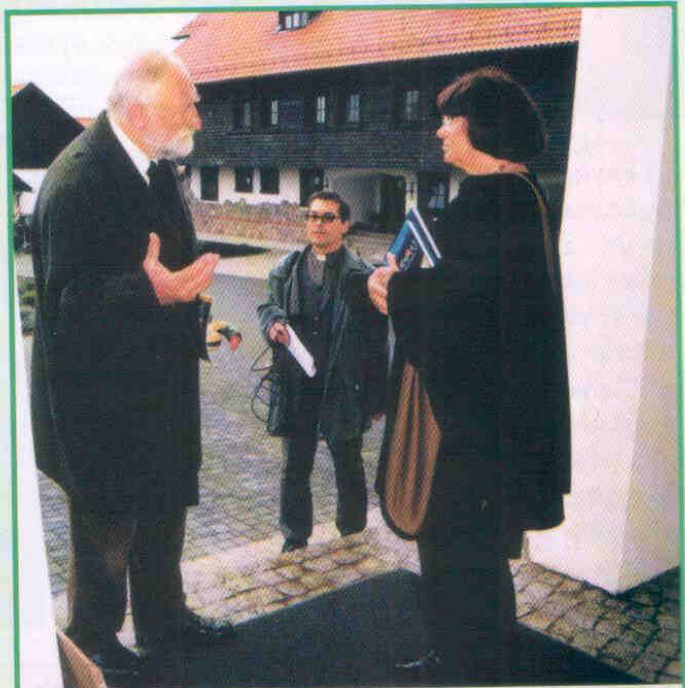
Następnie wywiad z Krystyną Czubówną przeprowadziła Zofia Pawlińska - wykładowca w Akademii Filmowej w Warszawie.

Zebrani mogli podziwiać wystawę ekslibrisów Juliusza Batury i witraży (w zasadzie malowideł na szkłe) Zofii Namowicz.

Po południu odbyło się ognisko poetyckie, niestety, pod wspomnianym wcześniej dachem, gdzie najnowsze utwory prezentowali poeci mieszkający w diecezji etckiej.

W III Diecezjalnych Spotkaniach Środowisk Twórczych Towarzystwo Miłośników Rajgrodu reprezentowali Janusz Karwowski i Janusz Sobolewski. Duże zainteresowanie wzbudziły dwie ostatnie pozycje wydawnicze TMR: „Opowieści i pieśni znad Jęgrzni” i „Wstawaj, na Sybir nas wywożą”. Janusz Karwowski miał możliwość konsultacji z Zofią Nasierowską, której przedstawił kilkadziesiąt własnych prac fotograficznych. Słynna artystka zaleciła mu aby jak najwięcej wystawiał, bo jego zdjęcia powinny oglądać jak najwięcej ludzi.

J.S.



Prof. Andrzej Strumiłło, ks. dr Jerzy Sikora, Zofia Nasierowska-Majewska



Krystyna Czubówna i Janusz Sobolewski

„RAJGRODZKIE ECHA” - PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRÓDU

Redaguje Zespół: Jan Tarnacki, Maria Fliszewska, Zygmunt Tarnacki, Janusz Sobolewski, Irena Sobolewska
Stale współpracują: Henryk Milewski (Augustów), ks. Stanisław Nowicki (Ostrów Mazowiecka),

„Mitoman” (NN)

Foto: Janusz Karwowski i Krzysztof Mroziwski

Adres Redakcji: 19-206 Rajgród, ul. Warszawska 20, tel. (086) 272 17 28

Nr rach. bankowego: 8764 0007-374-27016-11 BS w Rajgrodzie, e_mail: tmr@rajgrad.pl

PISMO POWSTAJE PRZY WSPARCIU FINANSOWYM NADLEŚNICTWA RAJGRÓD ISSN 14279037